

Sygn. akt I ACa 585/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Paweł Rygiel
Protokolant:	Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 11 kwietnia 2019 r. sygn. akt I C 783/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata A. S. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych), w tym 23% podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg SSA Paweł Rygiel

Sygn. akt I A Ca 585/19

## UZASADNIENIE

**Powód R. K.** domagał się od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w B. zapłaty kwoty 480.000 zł tytułem odszkodowania za straty poniesione na skutek braku należytego zabezpieczenia jego mienia po zatrzymaniu, aresztowaniu i osadzeniu go w areszcie śledczym. Powód wskazał, że wartość pozostawionego przez niego majątku

wskutek braku zabezpieczenia mienia po osadzeniu uległa poważnemu obniżeniu. Podkreślił, że utracił on możliwość prowadzenia działalności gospodarczej po opuszczeniu aresztu. W pozwie podkreślił, że wszystkie włamania z którymi wiąże powstanie szkody miały miejsce podczas tymczasowego aresztowania. Dodał, że zaraz po zatrzymaniu występował z licznymi wnioskami o udzielenie zabezpieczenia jego mienia, a ponadto przez wiele lat występował z wnioskami o podjęcie umorzonych postępowań, wskazując nowe okoliczności, które winny być uwzględnione. Nadmieniał przy tym, że w maju 2018 roku po wyczerpaniu wszystkich możliwości i uzyskaniu ostatecznej informacji, iż brak jest podstaw do podjęcia nowo wskazanych przez powoda postępowań, wytoczył niniejsze powództwo.

**Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w B.**, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Strona pozwana zakwestionowała roszczenie powoda co do zasady oraz wysokości. Podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia. Strona pozwana wskazała, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na wykazanie swoich zarzutów, ograniczając się tylko do sformułowania zarzutów.

Sąd Okręgowy w Tarnowie zaskarżonym wyrokiem:

1/ oddalił powództwo w całości;

2/ zasądził od powoda R. K. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 10.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3/ przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Tarnowie adwokatowi A. S. wynagrodzenie w kwocie 7.200,00 zł za udzieloną pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prokuratura Rejonowa w B. prowadziła przeciwko powodowi R. K. postępowanie przygotowawcze, w którym powód był osobą podejrzaną o popełnienie czynów na szkodę jego żony W. K..

W postępowaniu karnym, prowadzonym pod sygnaturą akt (...)Sąd zastosował wobec R. K. w dniu 9 stycznia 2004 roku tymczasowy areszt. Powód po zastosowaniu wskazanego środka zapobiegawczego wystąpił z wnioskiem o jego uchylenie, uzasadniając żądanie koniecznością sprawowania opieki nad chorą matką. W dniu 21 stycznia 2004 roku powód wystąpił do Prokuratury Rejonowej w B.z pisemnym wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia mienia. Prokuratura Rejonowa w B.ww. wniosek przekazała do Sądu Rejonowego w B..

Pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w B.w dniu 10 lutego 2004 roku zwrócił Prokuraturze Rejonowej w B.wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia mienia, uznając się na niewłaściwy do rozpoznania ww. wniosku i wskazując, że wniosek o zabezpieczenie majątku dorobkowego mógłby być rozpoznany w razie zgłoszenia przez powoda, że zamierza zainicjować postępowanie w sprawie o podział majątku dorobkowego. Powód w toku postępowania przygotowawczego wielokrotnie występował z licznymi pismami, w których domagał się uchylenia stosowanego względem niego tymczasowego aresztowania. W pismach tych podnosił także kwestie niezabezpieczonego mienia, które znalazło się w rękach żony W. K..

W dniu 29 września 2004 roku Prokuratura Rejonowa w B.skierowała do Sądu akt oskarżenia przeciwko powodowi. R. K. dobrowolnie poddał się karze, w związku z czym wyrokiem z dnia 20 października 2004 roku został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k., którego dopuścił się na szkodę swojej żony W. K., za czyn z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 i 2 k.k., popełniony na szkodę W. K. oraz za czyn z art. 278 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełniony na szkodę W. K. i za te przestępstwa Sąd, w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt (...) wymierzył powodowi karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy.

W tym samym dniu, tj. 20 października 2004 roku Sąd uchylił wobec powoda tymczasowy areszt.

Prokuratura Rejonowa w B.prowadziła postępowania przygotowawcze na skutek zawiadomień składanych przez powoda, których przedmiotem były zniszczenia, kradzież oraz niszczenia ruchomości w (...), które miały zostać popełnione na szkodę powoda. Każde z postępowań prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową w B.zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

R. K. nie zgadzając się z wydanymi w toku postępowania przygotowawczego decyzjami procesowymi występował do ww. organu postępowania przygotowawczego z licznymi pismami procesowymi, w których kwestionował zasadność wydanych decyzji, jak również domagał się podjęcia umorzonych postępowań. Prokuratura Rejonowa w Brzesku po ponownej analizie akt postępowań nie znalazła podstaw uzasadniających uwzględnienie tychże wniosków.

Dowód: pisma Prokuratury Rejonowej w B.(k. 65-94)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie powołanych dokumentów. Nie budzą one wątpliwości Sądu i nie były również kwestionowane przez żadną ze stron.

Okoliczność, iż powód został zatrzymany i tymczasowo aresztowany w dniu 9 stycznia 2004 roku do sprawy prowadzonej pod sygnatura akt(...) i w toku aresztowania złożył wniosek o zabezpieczenie mienia w dniu 21 stycznia 2004 roku Sąd ustalił na podstawie twierdzeń pozwanego, które nie zostały zakwestionowane przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.).

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe powoda ze względu na fakt, iż przeprowadzenie tych dowodów nie mogło wywrzeć wpływu na wynik postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie mogło zostać uwzględnione z tej przyczyny, że wszelkie roszczenia zgłaszane przez powoda są przedawnione, a zarzut tego rodzaju został podniesiony przez stronę pozwaną. Stosownie do art. 117 § 2 k.c. przedawnienie roszczenia sprawia, że zobowiązany może uchylić się od spełnienia świadczenia.

Sąd poczynił następujące rozważania prawne: Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlega ogólnym regułom przedawnienia ustanowionym w przepisach art. 117 i n. k.c., z modyfikacjami określonymi w art. 442 1 k.c., dotyczącymi terminów przedawnienia tych roszczeń i ich biegu.

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Terminy wskazane w art. 442<sup>1</sup> k.c. określone zostały w sposób bezwzględnie wiążący i nie mogą być skracane ani wydłużane drogą czynności prawnej (art. 119 k.c.).

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że powód został tymczasowo aresztowany w dniu 9 stycznia 2004 roku do sprawy (...)i w toku stosowanego względem niego środka zapobiegawczego, złożył w dniu 21 stycznia 2004 roku wniosek o zabezpieczenie mienia. Z przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika również, że akt oskarżenia przeciwko powodowi wpłynął do Sądu w dniu 29 września 2004 roku, powód dobrowolnie poddał się karze, w związku z czym w dniu 20 października 2004 roku zapadł wyrok skazujący powoda za zarzucane mu aktem oskarżenia czyny i jednocześnie w tym samym dniu, tj. 20 października 2004 roku uchylono stosowany wobec powoda tymczasowy areszt.

Roszczenie w tym przedziale czasowym przedawniło się w oparciu o art. 442<sup>1</sup> §1 k.c., gdyż minęło trzy lata od chwili gdy powód dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jak wynika z powyższego przepisu rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie wiązało się z dwiema okolicznościami: powzięcia przez poszkodowanego świadomości o doznanej szkodzie niemajątkowej oraz świadomości co do osoby sprawcy. Przy czym jak przyjmuje się w orzecznictwie tak wyznaczony początek terminu przedawnienia musi być oceniany według obiektywnych kryteriów ( SN z 9 VII 2009 r. III CZP 47/09, z 17 V 2006 I CSK 176/05, z 24 IX 2009 r. IV CSK 43/09). W ostatnim z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że „Zawarty w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. wymóg ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy konkretnej szkody i poszkodowanego. Chodzi oczywiście nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Poszkodowany powinien przy tym zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę.”

W związku z tym w ocenie Sądu pierwszym okresem, kiedy powód mógł dowiedzieć się o powstałej szkodzie jest dzień, kiedy powód został wypuszczony na wolność, a więc po wydaniu orzeczenia 20 października 2004 roku. W rozpoznawanej sprawie powód o zwrocie przez stronę pozwaną złożonego wniosku o zabezpieczenie mienia powód wiedział już w momencie uchylecia stosowanego względem niego tymczasowego aresztowania. W związku z tym po uchyleniu stosowanego środka zapobiegawczego, co miało miejsce 20 października 2004 roku obowiązkiem powoda było wystąpić ze stosownym pozwem o odszkodowanie. Powód bowiem w momencie opuszczania placówki penitencjarnej miał świadomość ewentualnej szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia, a powództwo wytoczył jednak dopiero w czerwcu 2018 roku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442(1) §1 k.c. rozpoczął bieg najpóźniej w końcu października 2004 roku kiedy to powód opuszczał Zakład Karny, gdyż powód już wówczas „wiedział o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia”. Zgodnie z tą zasadą termin przedawnienia upłynął w październiku 2007 roku. Niewątpliwie w chwili wniesienia pozwu tj. 18 czerwca 2018 roku roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania uległo już przedawnieniu.

Sąd zauważył, że Prokuratura Rejonowa w B.w okresie od 2002 roku, a więc przed zastosowaniem wobec powoda tymczasowego aresztowania, do 2009 roku prowadziła z zawiadomienia powoda liczne postępowania karne o popełnienie przestępstw na jego rzecz. W trakcie tych postępowań powód zawiadamiał organy ścigania o kradzieżach, dewastacjach i zniszczeniach, jakie miały miejsce m.in. na nieruchomości powoda. Z powyższego wynika, że powód niewątpliwie miał możliwość zapoznawania się ze swoim majątkiem i dopilnowania go. Nic nie stało na przeszkodzie, aby wystąpił z ewentualnym powództwem przeciwko stronie pozwanej w okresie, w którym przedawnienie roszczenia nie nastąpiło.

Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia Sąd uznał za skuteczny, a następnie rozważył go pod kątem nadużycia prawa (art. 5 k.c.). Zdaniem Sądu, ustalony przez Sąd stan faktyczny w zakresie opóźnienia z wystąpieniem przez powoda z przedmiotowym powództwem o odszkodowanie, wskazuje w sposób jednoznaczny, iż nie można przypisać zachowaniu strony pozwanej odpowiedzialności za skutek w postaci przedawnienia się roszczenia powoda.

Sąd miał też na uwadze, że przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, uwzględniać należy wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie poszkodowanego, a możliwość zastosowania art. 5 k.c. nie zawsze musi być wiązana z negatywną oceną zachowania osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, przejawiającego się w utrudnieniu wcześniejszego dochodzenia roszczeń przez poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, IV CK 367/05, LEX nr 371507).

Rozważając, czy nie zachodzą okoliczności, o jakich mowa w dyspozycji art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami

współzycia społecznego, gdyż takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony, Sąd doszedł do przekonania, że nie można mówić w niniejszej sprawie o nadużyciu prawa podmiotowego przez pozwanego, albowiem nie zachodzą żadne wyjątkowe i szczególne uwarunkowania, które nakazywałyby uznać podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i mogące uzasadniać odstępstwo od regulacji zawartej w art. 117 § 2 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego również sytuacja życiowa powoda nie przemawia za uznaniem jej za nadzwyczajną i taką, która uniemożliwiła mu wystąpienie do sądu w czasie, gdy przedawnienie jeszcze nie nastąpiło.

Zdaniem Sądu nic nie stało na przeszkodzie, aby powód odpowiednim terminie wniósł pozew do sądu powszechnego i w ten sposób przerwał bieg terminu przedawnienia. Tymczasem zamiast podjąć stosowne działania procesowe, powód zachowywał się biernie, a jego aktywność przez wiele lat ograniczała się między innymi jedynie do występowania do Prokuratury Rejonowej w B.z licznymi zawiadomieniami o popełnieniu przestępstw na jego szkodę bądź też składania wniosków do Prokuratury Rejonowej w B.o wznowienie umorzonych postępowań karnych.

Powód R. K., nie inicjując wcześniej procesu o zapłatę dochodzonego obecnie odszkodowania, sam swym działaniem, a w istocie zaniechaniem stosownego działania doprowadził do przedawnienia jego roszczenia. Powód po uchyleniu stosowanego względem niego tymczasowego aresztowania w dniu 20 października 2004 roku wyszedł na wolność i miał możliwość zabezpieczenia swojego majątku. Powinien więc był dochodzić swych należności na drodze sądowej we właściwym czasie, tym bardziej, że po jego stronie nie było żadnych przeszkód do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego we właściwym czasie. Nic też zatem nie usprawiedliwiało faktu, że powództwo wytoczył dopiero w 2018 roku.

Wszystkie wskazane wyżej okoliczności przemawiają, zdaniem Sądu, jednoznacznie za uznaniem, iż podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia w przedmiotowej sprawie nie może zostać uznane za nadużycie prawa podmiotowego i wobec tego ten zarzut jest prawnie skuteczny powodując niemożność dochodzenia przedmiotowego roszczenia przez powódkę, gdyż nastąpiło jego przedawnienie.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo R. K. w całości jako bezzasadne, orzekając jak w punkcie I sentencji wyroku. O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

Sąd zasądził koszty na rzecz pełnomocnika strony pozwanej, tj. Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, mając na względzie, iż zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U z 2010 roku, Nr 90 poz. 594 ze zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Zgodnie z art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez Prokuraturę Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata według stawki taryfowej przewidzianej dla danej wartości przedmiotu sporu. W związku z tym Sąd zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalona w oparciu o § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (. Dz.U. 2015, poz. 1800).

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2009 roku Nr 146 poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 1714) Sąd przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi powoda w kwocie 7.200 złotych.

**Apelację** od tego wyroku w zakresie punktu 1 oraz 2 wniósł powód, zarzucając:

1/ naruszenie art. 442<sup>1</sup> k.c. poprzez błędne uznanie, że okres przedawnienia mógł rozpocząć bieg najwcześniej z końcem października 2004r tj, kiedy powód opuścił Zakład Karny, przy braku ustalenia dalszych działań powoda w przedmiotowych sprawach, a w konsekwencji przyjęcia, że zarzut przedawnienia jest zasadny; mimo iż należy uznać,

że bieg terminu przedawnienia winien być liczony najwcześniej od maja 2018r., kiedy to powód wyczerpał wszystkie możliwości i uzyskał ostateczną informację o braku podstaw do podjęcia na nowo wskazywanych przez powoda postępowań o kradzieżach dewastacjach i zniszczeniach jakie miały miejsca na jego nieruchomości, ewentualnie

2/ naruszenie prawa materialnego a to art. 5 k.c. poprzez pominięcie szczególnych okoliczności sprawy, w tym między innymi okoliczności, iż powód znaczną część

czasu od października 2004 r. do chwili wystąpienia z przedmiotowym powództwem

o odszkodowanie był pozbawiony wolności, co utrudniało mu dochodzenie

przedmiotowego roszczenia, a nadto że w tym czasie mimo tego wielokrotnie

podejmował próby zmierzające do zabezpieczenia jego majątku przez zgłaszanie

zawiadomień do odpowiednich organów ścigania o dokonywanych szkodach

w postaci kradzieży, dewastacji i zniszczeń, które miały miejsce na nieruchomości

do niego należącej w okresie kiedy był pozbawiony wolności, a które to nie odnosiły

pozytywnego skutku o czym definitywnie dowiedział się w maju 2018 r., a także nie

uwzględnienie sytuacji życiowej i zdrowotnej powoda jako nadzwyczajnej i takiej,

która uniemożliwiła mu wystąpienie do sądu z roszczeniem o odszkodowanie

w czasie gdy przedawnienie jeszcze nie nastąpiło, podczas gdy prawidłowa ocena i

uwzględnienie tych okoliczności winna prowadzić do uznania przez Sąd Okręgowy

w T., że zarzut pozwanego jakoby roszczenie powoda uległo przedawnieniu,

w realiach niniejszej sprawy, stanowił nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c;

3/ naruszenie art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie zgłoszonych prawidłowo dowodów wskazywanych w piśmie przygotowawczym powoda z dnia 21 stycznia 2019 r., podczas gdy dotyczyły one okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie;

4/ naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności to art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd Pierwszej Instancji, co skutkowało zasądzeniem od powoda R. K. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, kwoty 10 800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, gdy w rzeczywistości powód w związku z bardzo trudną sytuacją życiową i materialną nie ma możliwości uiszczenia w/w kwoty.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania oraz ewentualnie zmianę postanowienia Sądu I Instancji z dnia 11 kwietnia 2019 r., oddalającego wnioski dowodowe strony powodowej zgłoszone piśmie przygotowawczym powoda z dnia 21 stycznia 2019 r. przez dopuszczenie i przeprowadzenie tych dowodów na okoliczności wskazywane w w/w piśmie, przez Sąd II Instancji jako sąd meriti, a co najmniej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda na okoliczności niezgodnego z prawem działania lub zaniechania Skarbu Państwa, a to niezabezpieczeniem mienia należącego do powoda w czasie kiedy był on tymczasowo aresztowany, rozmiaru i charakteru wyrządzonej powodowi szkody oraz okoliczności uzasadniających uznanie zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

W razie nieuwzględnienia w/w wniosków wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w jego pkt. II poprzez odstąpienie od obciążania powoda kwotą 10 800 zł tytułem kosztów procesu oraz zasądzenie na rzecz adwokat A. S. kosztów pomocy prawnej świadczonej powodowi z urzędu oświadczając iż nie zostały one uiszczone w całości ani w części.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa prawnego.

**Sąd Apelacyjny** zważył co następuje.

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, zaś zawarte w niej zarzuty, nie mogą prowadzić do wzruszenia zapadłego w I instancji rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca).

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego jest uzależnione od poczynienia prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy. Temu służy postępowanie dowodowe zgodnie z którym na podstawie art.6 k.c. i 232 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawić sądowi rozpoznającemu sprawę dowody na poparcie swych twierdzeń.

Zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. co do pominięcia dowodów z oględzin nieruchomości, opinii biegłego oraz przesłuchania powoda nie może odnieść skutku gdyż zostały dowody te zgłoszone na okoliczność faktu zaistnienia szkody w majątku powoda oraz jej wysokości (pismo pełnomocnika powoda k.6-7). W sytuacji podniesienia zarzutu przedawnienia, sąd jest uprawniony ograniczyć postępowanie dowodowe wyłącznie do faktów mających znaczenie dla oceny tego zarzutu.

Powód wiązał swoją szkodę z zaniedbaniem funkcjonariuszy Skarbu Państwa w postaci braku zabezpieczenia jego majątku w czasie gdy był tymczasowo aresztowany w 2004r. Taka decyzja powoda jest logiczna, gdyż tylko w razie pozbawienia wolności mógł oczekiwać od funkcjonariuszy Skarbu Państwa zabezpieczenia majątku, gdy nie mógł tego sam uczynić. Na inne aresztowanie czy odbywanie kary pozbawienia wolności powód się nie powoływał. Nie wskazał również od kiedy odbywa karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S..

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. „Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”.

Powód wnosząc pozew w dniu 20 czerwca 2018r (data stempla pocztowego) uchybił obydwu terminom.

Do zarzucanych zaniedbań doszło w B. do dnia 20 października 2004r. Powód w niniejszym procesie swoje roszczenie wywodzi z zaniechań funkcjonariuszy Sądu Rejonowego w B. w zakresie niezabezpieczenia jego majątku. Dla wytoczenia powództwa nie było koniecznym ustalenie konkretnych osób a tym bardziej stwierdzenia w drodze orzeczniczej ich odpowiedzialności dyscyplinarnej. Powyższe oznacza, że powód – o ile nie doręczono mu zarządzenia Sądu Okręgowego w B.- dowiedział o zarzucanym zaniedbaniu najpóźniej po opuszczeniu aresztu tymczasowego w dniu 20.10.2004r. Tym samym jego roszczenie przedawniło się w dniu 20.10.2007 r.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I Instancji, co do przedawnienia roszczenia opartego na faktach dotyczących zaniedbania funkcjonariuszy Skarbu Państwa w czasie pobytu powoda w areszcie tymczasowym, a nadto brak wyjątkowych okoliczności do nieuwzględnienia tego zarzutu na podstawie art. 5 k.c.

Całkowicie niezasadnie powód podnosi, że z uwagi na otrzymanie od Prokuratury Rejonowej w B. pism z 10 maja 2018r dowiedział się ostatecznie o szkodzie i osobie zobowiązanej do naprawienia szkody, albo przynajmniej okoliczność ta usprawiedliwiała przekroczenie terminów przedawnienia. Z pism tych bowiem wynika, że stanowią one odpowiedź na pisma powoda z 10 kwietnia 2018r o podjęcie na nowo umorzonych postępowań, ale powód nie przedstawił w nich żadnych nowych okoliczności czy dowodów na poparcie wniosków. Powód nie wyjaśnia też dlaczego wystąpił z tymi wnioskami w kwietniu 2018r.

Tylko na marginesie Sąd zauważa, że z pism prokuratury, w szczególności z odpowiedzi w sprawie (...) dotyczącej włamań mających miejsce w czasie tymczasowego aresztowania w 2004r (k.81-82), wynika, że powód upatrywał sprawstwa w żonie W. K. z którą toczył spór sądowy.

Do biegu terminu przedawnienia należy przyjmować daleko idącą obiektywizację. Według stanowiska Sądu Najwyższego: zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. nie chodzi o zdobycie przez poszkodowanego całkowicie pewnej wiedzy o dwóch podstawowych elementach współkształtujących odpowiedzialność odszkodowawczą, gdyż prowadzioby do subiektywizacji tych przesłanek i oceniania ich wyłącznie z punktu widzenia stanu świadomości poszkodowanego, co jest w polskim systemie prawnym niedopuszczalne. Dlatego też przyjmuje się na ogół zgodnie, że bieg przedawnienia terminu z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., rozpoczyna się od otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które, oceniając obiektywnie, pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo szkody konkretnemu podmiotowi " - por. np. wyrok z dnia 6 października 2017 r., V CSK 36/17, LEX nr 2429631; wyrok z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 442/15, LEX nr 2041903.

Sąd nie naruszył również art. 5 k.c. odnośnie zgłoszonego zarzutu przedawnienia. W wyroku z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 611 /1 2, LEX nr 1365718 Sąd Najwyższy wskazał, że „Stosując art. 5 k.c. trzeba mieć na względzie szczególny charakter tego przepisu, wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności ma znaczenie charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania. Możliwość zastosowania art. 5 k.c. nie zawsze jednak musi być wiązana z negatywną oceną zachowania osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, przejawiającego się w utrudnianiu wcześniejszego dochodzenia roszczenia przez poszkodowanego."

Powód jednak nie wykazał żadnych innych okoliczności, niż otrzymanie pism z prokuratury, które miałyby usprawiedliwić tak długie zwlekanie z wniesieniem pozwu.

Pozwanemu nie można przypisać naruszenia praw podmiotowych określonych w art. 5 k.c. Korzysta on wszak z ustawowych uprawnień. Nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. zgodnie z jednolitym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, może nastąpić tylko w zupełnie wyjątkowych sytuacjach, w szczególności, gdy dłużnik swoim zachowaniem (przede wszystkim zawinionym umyślnym, ewentualnie z winy nieumyślnej) doprowadził do niewytoczenia przez wierzyciela powództwa (por. A. Szpunar: „Uwagi o nadżyciu prawa w dziedzinie przedawnienia", RPEiS 1969, nr 4, s. 45 i n.; J. Gwiazdomorski: „Podstawowe problemy przedawnienia", Nowe Prawo



1955, nr 1, s. 22, S. Wójcik: „Przedawnienie w prawie cywilnym po zmianie kodeksu cywilnego z 28 lipca 1990 r.”, PS 1991, nr 1-2, s. 52; T. Justyński, „Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym”, Zakamycze 2000, s. 179; por. także wyrok SN z dnia 13 listopada 1997 roku, sygn. akt: I CKN 323/97, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 roku, sygn. akt: 111CZP 8/93, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2000 roku, sygn. akt: III CKN 566/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 roku, sygn. akt: II CKN 468/99; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 roku, sygn. akt: II CKN 604/00).

Jak wynika z treści art. 5 k.c. („nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny [...] z zasadami współżycia społecznego”), przedmiotem badania pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego jest z natury rzeczy przede wszystkim zachowanie się uprawnionego, a więc podmiotu wykonującego swoje prawo (tak też m.in. K. Pietrzykowski, jw., teza 22, s. 51). Z uwagi na to, że zarzut nadużycia prawa podmiotowego odnosi się do sposobu wykonywania tego prawa, nie można stosować art. 5 k.c. wówczas, gdy potrzeba ochrony drugiej strony stosunku prawnego nie ma żadnego związku z działaniem lub zaniechaniem uprawnionego (tak P. Machnikowski [w:] E. Gniewek: „Kodeks...”, jw., teza 39, s. 20). Dlatego też należy w pełni zgodzić się z wypowiedzianą przez Sąd Najwyższy i aprobowaną w doktrynie tezą, iż nie jest dopuszczalne stosowanie art. 5 k.c. bez dokonania oceny zachowania się uprawnionego, przy uwzględnieniu sytuacji wyłącznie drugiej strony (orzeczenie SN z dnia 8 sierpnia 1997 roku, sygn. akt: II CKN 243/97 (por. też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1998 roku, sygn. akt: III CKN 437/97). Jak słusznie bowiem orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 1997 roku, sygn. akt: II CKN 118/97 (OSP 1998, z. 1, poz. 3, z aprobowaną glosą A. Szpunara, tamże), „ujemne następstwa niestarannego działania strony, wobec której uprawniony wykonuje swoje prawo, nie mogą być usuwane przez zastosowanie artykułu 5 k.c.”.

Wobec powyższego brak jest podstaw do stwierdzenia, że podniesiony zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego.

Również rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w zaskarżonym wyroku – w świetle okoliczności sprawy i wysokości zasądzonej kwoty - jest zasadne. Sama trudna sytuacja materialna powoda jest niewystarczająca do odstąpienia od obciążania kosztami należnymi drugiej stronie, a brak innych wyjątkowych okoliczności o których mowa w art. 102 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. 1 wyroku na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt. 2 wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. tj. z 2013 poz. 1150 z późn. zm.) w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, nie znajdując w niniejszej sprawie okoliczności, które mogłyby przemawiać za nieobciążaniem powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Wynagrodzenie dla pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla powoda zostało przyznano w pkt. 3 wyroku na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze.

SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg SSA Paweł Rygiel